

Sygn. akt II AKa 232/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący Sędzia SA - Ewa Jethon (spr.)

Sędziowie SA - Adam Wrzosek

SO (del.) - Grzegorz Miśkiewicz

Protokolant sekr. sąd. Piotr Grodecki

przy udziale Prokuratora Hanny Gorajskiej-Majewskiej

po rozpoznaniu w dniu 2 grudnia 2016 r.

sprawy:

1. C. F. urodz. (...) w W., syna D. i U. z domu W.,

oskarżonego z art. 258 § 2 k.k., art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k., art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. (x2)

2. M. P. urodz. (...) W., syna J. i B. z domu W.

oskarżonego z art. 258 § 1 k.k., art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. (x2)

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 5 lipca 2013 r. sygn. akt XVIII K 305/11

I. zmienia wyrok w zaskarżonej części wobec oskarżonego C. F. w ten sposób, że:

1. uchyla orzeczenie o karach łącznych pozbawienia wolności i grzywnie zawarte w punkcie XXXVI;

2. z opisu czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie XXXIII zaskarżonego wyroku eliminuje sformułowanie: „czyniąc przygotowania do popełnienia przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii” a z kwalifikacji prawnej czynu - art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k., ustalając, że stanowi on występki z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i za tak zakwalifikowany czyn oskarżonego C. F. skazuje na karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

3. *z opisu czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie XXXV zaskarżonego wyroku eliminuje słowa „i 50 tabletek extasy”;*

II. *uchyla zaskarżony wyrok w punkcie XXXI, XXXII, XXXIV wobec oskarżonego C. F. i w tym zakresie sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie;*

III. *w pozostałej zaskarżonej wobec oskarżonego C. F. części utrzymuje wyrok w mocy;*

IV. *na podstawie art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 7.06.2010 r. łączy kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonego C. F. w punktach XXXIII i XXXV zaskarżonego wyroku i wymierza mu karę łączną roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności;*

V. *na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego C. F. kary łącznej pozbawienia wolności zalicza okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 22 kwietnia 2011 r. do dnia 15 grudnia 2011 r. oraz od dnia 14 marca 2012 r. do dnia 21 września 2012 r. - uznając karę za odbytą w całości; zaś na poczet orzeczonej w punkcie XXV kary grzywny zalicza okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 22 września 2012 r. do dnia 17 października 2012 r. - uznając karę grzywny za odbytą w całości;*

VI. *zmienia zaskarżony wyrok wobec M. P. w punkcie LXXXVI poprzez zastąpienie słów „od M. W. (1)” słowami „od ustalonej osoby”;*

VII. *utrzymuje wyrok w pozostałej zaskarżonej części wobec oskarżonego M. P.;*

VIII. *zasądza na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonego C. F. koszty postępowania w sprawie, w tym 300 (trzystu) złotych tytułem opłaty sądowej a od oskarżonego M. P. koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym kwotę 600 (sześciuset) zł z tytułu opłaty sądowej.*

UZASADNIENIE

C. F. oskarżono o to, że:

XLIV. w okresie od co najmniej pierwszego kwartału 2008r. do co najmniej 28 kwietnia 2009r. w W. wspólnie i w porozumieniu z A. K. (1) ps. (...), M. Z. ps. (...), A. Ł. ps. (...), M. W. (1) ps. (...), R. Z. ps. (...), R. L. ps. (...), S. Z. (1) ps. (...), D. P. ps. (...), Ł. J. ps. (...), G. C., P. D. (1) i innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym kierowanej przez M. K. (1) ps. (...) mającej na celu popełnianie przestępstw przeciwko mieniu, takich jak wymuszenia rozbójnicze, przestępstw przeciwko życiu, zdrowiu i wolności, takich jak pobicia, zabójstwa, uprowadzenia dla okupu, czerpanie korzyści z nierzędu oraz obrót substancjami psychotropowymi i środkami odurzającymi w znacznych ilościach,

tj. o czyn z art. 258 § 2 k.k.

XLV. w okresie od kwietnia 2008r. do nie później niż dnia 08 sierpnia 2008r. w W. działając z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, brał udział we wprowadzeniu do obrotu znacznej ilości substancji odurzającej w postaci marihuany co najmniej trzykrotnie w ilości po 0,5 kilograma marihuany w ten sposób, że przekazywał wskazany narkotyk G. C. ps. (...) i D. D. (2) ps. (...) celem dalszej odsprzedaży, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw i z przestępstwa czyniąc sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art 56 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art 12 k.k. w zw. z art. 65 §1 k.k.

XLVI. w pierwszym kwartale 2008r. w W. działając z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, brał udział we wprowadzeniu do obrotu znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci heroiny w ilości co najmniej 0,5 kilograma w ten sposób, że nabył ją od M. R. i Ł. A. ps. (...), w celu dalszej odsprzedaży, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw i z przestępstwa czyniąc sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art 56 ust 1 i 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XLVII. w okresie od grudnia 2007r. do stycznia lub lutego 2008r. w W. działając z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, brał udział we wprowadzeniu do obrotu znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci heroiny w ilości co najmniej 400 gram w ten sposób, że za pośrednictwem S. Z. (1) ps. (...) przekazał wskazany narkotyk Ł. A. ps. (...), w celu dalszej odsprzedaży, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw i z przestępstwa czyniąc sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XLVIII. w dniach 27 i 28 kwietnia 2009r. w W. działając wspólnie i w porozumieniu z M. Z. ps. (...), M. W. (1) ps. (...), A. K. (1) ps. (...) i P. D. (1) brał udział we wprowadzeniu do obrotu środka odurzającego w postaci 3 gram kokainy w ten sposób, że za pośrednictwem P. D. (1) zbył wskazany narkotyk M. Z. i A. K. (1) celem sprawdzenia jakości kokainy i późniejszego jej zbywania wskazanym w znacznych ilościach, przy czym zarzuconego czynu dopuścił się działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XLIX. w okresie od około listopada - grudnia 2008r. do kwietnia 2009r. w W. działając wspólnie i w porozumieniu z M. K. (1) ps. (...), M. Z. ps. (...), M. W. (1) ps. (...), P. D. (1) i innymi osobami, z góry powziętym zamiarem i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, brał udział we wprowadzeniu do obrotu znacznych ilości środka odurzającego w postaci co najmniej 12 kilogramów kokainy i co najmniej 4 kilogramów marihuany w ten sposób, że przekazywał w imieniu M. K. (1) za pośrednictwem P. D. (1) i innych osób M. W. (1) i M. Z. kokainę w jednorazowych ilościach od 1 kilograma do 3 kilogramów oraz dwukrotnie marihuanę w jednorazowych ilościach po 2 kilogramy, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw i z przestępstwa czyniąc sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

L. w czasie od czerwca 2006 roku do grudnia 2006 roku w W. i innych miejscach na terenie kraju wspólnie i w porozumieniu z S. Z. (2) i K. N. (1) oraz innymi ustalonym i nie ustalonymi osobami występującymi w tym postępowaniu, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez Z. S. (1) ukierunkowanej na popełnianie przestępstw mających na celu przemyt i obrót znacznymi ilościami narkotyków na terenie Polski,

tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.

LI. w czasie od czerwca 2006 roku do grudnia 2006 roku w W., P., Ł. oraz innych miejscach na terenie województwa (...) działając w warunkach zorganizowanej grupy przestępczej opisanej w pkt. I, wspólnie i w porozumieniu ze Z. S. (1), K. N. (1) i S. Z. (2) oraz innymi osobami, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, brał udział w obrocie substancjami psychotropowymi ze wskazaniem na amfetaminę w ilości łącznej, co najmniej 6.500 gram o wartości hurtowej nie mniejszej niż 65.000 zł, przyjmując, iż przedmiotem przestępstwa jest znaczna ilość narkotyków,

tj. o czyn z art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 k.k.

LII. w czasie października-listopada 2006 roku w Polsce i innych miejscach na terenie Unii Europejskiej działając w warunkach grupy przestępczej opisanej w pkt I wspólnie i w porozumieniu z K. N. (1), S. Z. (2) i Z. S. (1) oraz innymi osobami, wbrew przepisom ustawy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, brał udział w wywozie z terytorium Polski do Wielkiej Brytanii środków odurzających ze wskazaniem na amfetaminę w ilości co najmniej 3.000 gram o wartości hurtowej nie mniejszej niż 30 000 zł, przyjmując, iż przedmiotem przestępstwa jest znaczna ilość narkotyków,

tj. o czyn z art. 55 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i art. 65 k.k.

M. P. oskarżono o to, że:

LXVIII. w okresie od co najmniej maja 2006r. do ok. połowy lutego 2008 r. w W. wspólnie i w porozumieniu z P. S. (1) ps. (...) vel ps. (...), S. Z. (2), A. B., S. W. ps. (...), P. P. (1) ps. (...) oraz innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez M. K. (2) ps. (...) vel ps. (...) mającej na celu dokonywanie przestępstw polegających na wewnątrzspółnotowym nabywaniu narkotyków oraz wprowadzania do obrotu narkotyków na terenie W.

tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.

LXIX. w okresie od co najmniej maja 2006r. do ok. połowy lutego 2008r. w W. działając wspólnie i w porozumieniu z M. K. (2) ps. (...) vel ps. (...), P. S. (1) ps. (...) vel ps. (...) i innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami brał udział we wprowadzeniu do obrotu znacznych ilości środka odurzającego w postaci marihuany i substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w łącznej ilości co najmniej 21,5 kilograma, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw i z przestępstwa czyniąc sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

LXX. latem 2007r. w W. działając wspólnie i w porozumieniu z M. K. (2) ps. (...) vel ps. (...), P. S. (1) ps. (...) vel ps. (...) i innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami brał udział we wprowadzeniu do obrotu znacznych ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w łącznej ilości co najmniej 1 kilograma, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw i z przestępstwa czyniąc sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

LXXI. w bliżej nieustalonych dniach w okresie od połowy listopada 2008r. do marca 2009r. w W. działając z góry powziętym zamiarem, wspólnie i w porozumieniu z M. W. (1) ps. (...) i P. D. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i wbrew przepisom ustawy, brał udział we wprowadzeniu do obrotu znacznej ilości środka odurzającego w postaci co najmniej 500 gram kokainy w ten sposób, że wskazany narkotyk nabywał w ilościach po 100 gram i po 200 gram od M. W. (1) za pośrednictwem P. D. (1) celem dalszej odsprzedaży narkotyku, przy czym z przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

LXXII. w bliżej nieustalonym dniu wiosną 2009r. w W. działając wspólnie i w porozumieniu z D. K., M. W. (1) ps. (...) i inną nieustaloną osobą w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, brał udział we wprowadzeniu do obrotu znacznych ilości środka odurzającego w ilości 0,5 kilograma marihuany w ten sposób,

że nabył od M. W. (1) za pośrednictwem D. K. i innej nieustalonej osoby wskazany narkotyk celem dalszej jego odsprzedaży

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 5 lipca 2013 r. sygn. akt VIII K 305/11:

XVI. oskarżonego M. P. w ramach czynu opisanego w pkt LXVIII komparycji uznał za winnego tego, że od co najmniej maja 2006 r. do połowy lutego 2008 r. w W. i okolicach, wspólnie i w porozumieniu z S. W., M. W. (2) i innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej tzw. grupie F., mającej na celu dokonywanie przestępstw polegających na wewnątrzspółnotowym nabywaniu narkotyków oraz ich wprowadzaniu do obrotu na terenie W. i okolic, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 258 §1 kk i za to skazał go, oraz na podstawie art. 258 §1 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

XVII. oskarżonego M. P. w ramach czynów opisanych w pkt LXIX i LXX komparycji uznał za winnego tego, że w okresie od czerwca 2006r. do ok. połowy lutego 2008r. w W., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, uczestniczył w obrocie znacznymi ilościami środków odurzających w ilości około 20,50 kg marihuany i substancji psychotropowej w ilości 1 kg amfetaminy, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie mającej na celu popełnianie przestępstw i z przestępstwa tego uczynił sobie stałe źródło dochodu, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 4 §1 kk i za to skazał go oraz na podstawie art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył mu karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności i karę 200 (dwustu) stawek dziennych grzywny, ustalając wartość jednej stawki w kwocie 120 (stu dwudziestu) złotych;

LXXXVI. oskarżonego M. P. w ramach czynów opisanych w pkt LXXI i LXXII komparycji uznał za winnego tego, że w bliżej nieustalonych dniach w okresie od połowy listopada 2008 r. do marca 2009 r. w W., działając ze góry powziętym zamiarem, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i wbrew przepisom ustawy, uczestniczył w obrocie znaczną ilością środka odurzającego w postaci 500 gram kokainy w ten sposób, że wskazany narkotyk nabywał w ilościach po 100 gram i po 200 gram od M. W. (1) za pośrednictwem P. D. (1), przy czym z przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 4 §1 kk i za to skazał go oraz na podstawie art. 56 ust. 3 Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył mu karę 2 (lat) i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny, ustalając wartość jednej stawki w kwocie 120 (stu dwudziestu) złotych;

XVIII. na podstawie art. 85 kk w zw. z art. 86 §1 i 2 kk w zw. z art. 4 §1 kk połączył wymierzone oskarżonemu M. P. kary jednostkowe pozbawienia wolności i grzywny i wymierzył mu karę łączną 5 (pięciu) lat i 6 (sześciu) pozbawienia wolności i karę łączną 250 (dwustu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, ustalając wartość jednej stawki w kwocie 120 (stu dwudziestu) złotych;

XXX. oskarżonego C. F. uniewinnił od popełnienia czynów opisanych w pkt XLVII, L komparycji;

XXXI. oskarżonego C. F. w ramach czynu opisanego w pkt XLIV komparycji uznał za winnego tego, że w okresie od pierwszego kwartału 2008 r. do co najmniej 28 kwietnia 2009 r. w W. i okolicach, brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej o charakterze zbrojnym tzw. grupie S., której członkami byli M. W. (1), D. G., C. F., A. K. (2) oraz inne ustalone i nieustalone osoby, mającej na celu popełnianie przestępstw przeciwko mieniu, życiu, zdrowiu, wolności, wolności seksualnej i obyczajności, oraz dotyczących obrotu substancjami psychotropowymi i środkami odurzającymi, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 258 §2 kk i za to skazał go, oraz na podstawie art. 258 §2 kk wymierzył mu karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności;

XXXII. oskarżonego C. F. w ramach czynów opisanych w pkt XLV i XLVI komparycji uznał za winnego tego, że w okresie od kwietnia 2008 r. do nie później niż 8 sierpnia 2008 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, ze z góry powziętym zamiarem i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze zbrojnym, wbrew przepisom ustawy, wprowadził do obrotu znaczną ilość substancji odurzającej w postaci nie mniej niż 1,50 kg marihuany, sprzedając ją w trzech transakcjach po 0,50 kg G. C. ps. (...) i D. D. (2) ps. (...), oraz uczestniczył w obrocie znaczną ilością substancji psychotropowej w postaci ok. 0,5 kg heroiny, którą jednorazowo nabył za pośrednictwem M. R. i Ł. A., przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, którym to czynem wyczerpał dyspozycję art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 §1 kk w zw. z art. 4 §1 kk i za to skazał go oraz na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności i karę 200 (dwustu) stawek dziennych grzywny, ustalając wartość jednej stawki w kwocie 150 (stu pięćdziesięciu) złotych;

XXXIII. oskarżonego C. F. w ramach czynu opisanego w pkt XLVIII komparycji uznał za winnego tego, że w dniach 21-27 kwietnia 2009 r. w W., czyniąc przygotowania do popełnienia przestępstwa z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, udzielił środka odurzającego w postaci 3 gram kokainy za pośrednictwem P. D. (1) M. Z., którym to czynem wyczerpał dyspozycję art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zb. z art. 58 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 §2 kk i za to skazał go, oraz na podstawie dyspozycję art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 §3 kk wymierzył mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności;

XXXIV. oskarżonego C. F. w ramach czynu opisanego w pkt XLIX komparycji uznał za winnego tego, że w okresie od listopada 2008 r. do 27 kwietnia 2009 r. w W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami, ze z góry powziętym zamiarem i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy, wprowadził do obrotu znaczne ilości środka odurzającego w postaci około 8 kilogramów kokainy i około 4 kilogramów marihuany w ten sposób, że przekazywał w imieniu M. K. (1) za pośrednictwem P. D. (1) i innych osób M. W. (1) i M. Z. kokainę w jednorazowych ilościach od 1 kilograma do 3 kilogramów oraz dwukrotnie marihuanę w jednorazowych ilościach po 2 kilogramy, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie zbrojnej mającej na celu popełnianie przestępstw i z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, którym to czynem wyczerpał dyspozycję art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 §1 k.k. w zw. z art. 4 §1 kk i za to skazał go, oraz na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierzył mu karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności i karę 300 (trzystu) stawek dziennych grzywny, ustalając wartość jednej stawki w kwocie 150 (stu pięćdziesięciu) złotych;

XXXV. oskarżonego C. F. w ramach czynów opisanych w pkt LI i LII komparycji uznał za winnego tego, że w okresie od czerwca 2006 r. do grudnia 2006 r. w W., wbrew przepisom ustawy, działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, ze z góry powziętym zamiarem i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadził do obrotu podczas co najmniej dwóch transakcji łącznie około 70 gram amfetaminy i 50 tabletek extasy, przekazując je poprzez podstawione osoby K. N. (1) i S. P., przy czym z przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu, którym to czynem wyczerpał dyspozycję art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 §1 kk w zw. z art. 4 §1 kk i za to skazał go, oraz na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 §1 kk w zw. z art. 4 §1 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i karę 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, ustalając wartość jednej stawki w kwocie 150 (stu pięćdziesięciu) złotych;

XXXVI. na podstawie art. 85 kk w zw. z art. 86 §1 i 2 kk w zw. z art. 4 §1 kk połączył wymierzone oskarżonemu C. F. kary jednostkowe pozbawienia wolności i grzywny i wymierzył mu karę łączną 7 (siedmiu) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę łączną 400 (czterystu) stawek dziennych grzywny, ustalając wartość jednej stawki w kwocie 150 (stu pięćdziesięciu) złotych stawka.

Apelację od powyższego wyroku wnieśli obrońcy oskarżonych.

Obrońca oskarżonego C. F. zaskarżonemu orzeczeniu, na podstawie przepisu art. 438 pkt 1) - 3) k.p.k., zarzucił:

1. mającą wpływ na jego treść - obrazę przepisów postępowania, to jest:

1) naruszenie przepisu art. 424 k.p.k. poprzez sporządzenie i doręczenie obrońcy dwóch uzasadnień tego samego wyroku co w zasadzie uniemożliwia sporządzenie prawidłowej apelacji albowiem obronie nie jest znane stanowisko Sądu uznające I lub II wersję uzasadnienia za właściwą;

2) naruszenie przepisu art. 2 k.p.k., w zw. z art. 9 § 1 k.p.k. w zw. z art. 167 § 1 k.p.k., poprzez zaniechanie realizacji zasady dążenia do wykrycia prawdy materialnej i wyjaśnienia okoliczności, dotyczących zarzucanych oskarżonemu czynów, które to okoliczności nasuwały poważne wątpliwości, a ich wyjaśnienie mogłoby doprowadzić do odmiennej oceny stanu faktycznego sprawy w zakresie popełnienia przez oskarżonego inkryminowanych czynów, poprzez nie przeprowadzenie z urzędu dowodów:

a) opinii fonoskopijnej na okoliczność ustalenia czy oskarżony C. F. był uczestnikiem rozmów zarejestrowanych w ramach podsłuchu telefonu mającego stanowić własność M. K. (1) albowiem okoliczność ta nie została przez oskarżonego przyznana, wobec czego stanowisko świadka M. H. jest niewystarczające a Sąd nie posiadając wiedzy fachowej nie może bazować na swoich spostrzeżeniach co w konsekwencji doprowadziło dodatkowo do naruszenia art. 193 § k.p.k.;

b) opinii biegłego w zakresie slangu narkotykowego i przestępczego w celu ustalenia czy przedmiotem zarejestrowanych rozmów telefonicznych zarejestrowanych z telefonu mającego być własnością M. K. (1), z udziałem M. H. i dwóch innych niezidentyfikowanych osób było omawianie przestępstw w szczególności przestępstw narkotykowych co w konsekwencji doprowadziło dodatkowo do naruszenia art. 193 § k.p.k.;

c) opinii biegłego z zakresu daktyloskopii na okoliczność ustalenia czy na opakowaniu, w którym znajdowały się narkotyki zabezpieczone u P. D. (1) znajdują się odciski palców C. F. skoro od niego miał te narkotyki otrzymać - dowód ten niewątpliwie był jednym z niewielu który w sposób obiektywny mógł posłużyć do oceny wiarygodności tego świadka;

d) przesłuchania w charakterze świadka M. W. (2), którego sprawę po otwarciu przewodu sądowego wyłączono do odrębnego postępowania, które w związku z zakresem przedstawionych mu zarzutów mogą mieć istotne znaczenie dla dokonania prawidłowych ustaleń faktycznych;

e) przesłuchania w charakterze świadka E. C. na okoliczność ustalenia okresów w jakich C. F. przebywał za granicą, na której oświadczenie znajdujące się na karcie 1914, Sąd powołał się na stronie 28 uzasadnienia wyroku, a która to okoliczność ma istotne znaczenie dla ustalenia wiarygodności świadków w szczególności świadka M. H. i możliwości dokonywania zarzucanych oskarżonemu przestępstw;

3) naruszenie art. 9 § 1 k.p.k. w związku z art. 169 § 2 k.p.k. polegające na odstąpieniu od pozyskania i ujawnienia w toku rozprawy protokołów przesłuchania świadków A. (1), D., R., K., G., S. w innych postępowaniach wobec odmowy składania zeznań, powoływania się na niepamięć, składania zeznań w innej treści, czy też odmowy ustosunkowania się w ogóle do złożonych uprzednio zeznań, wobec braku możliwości pozyskania ww. protokołów przez obronę, z których to protokołów mogłyby wynikać okoliczności lub pojawić się inne dowody mogące posłużyć do weryfikacji złożonych przez nich w postępowaniu przygotowawczym zeznań, których weryfikacja w inny sposób w zasadzie nie została dokonana;

4) art. 4 k.p.k. poprzez uwzględnienie przez Sąd I instancji okoliczności wyłącznie na niekorzyść oskarżonego;

5) art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego z pominięciem zasad doświadczenia życiowego, prawidłowego rozumowania i logiki,

6) przepisu art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, polegającą w szczególności na popadnięciu przez Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział XVIII Karny w dowolność ocen w zakresie przyznania wiarygodności zeznaniom świadków P. D. (2), Z. S. (2), G. C., D. K., M. R., M. H., K. N. (2) w sytuacji gdy świadkowie ci korzystając z dobrodziejstwa art. 60 k.k. nie potwierdzili na rozprawie zeznań obciążających oskarżonego i odmówili złożenia w tym zakresie zeznań oraz odmówienie wiarygodności oskarżonemu C. F., w szczególności w zakresie okoliczności w których miało dojść do popełnienia zarzucanych czynów, czy też charakteru znajomości z osobami wymienionymi w zarzutach, w tym m.in. z M. K. (1), jak również jego pobytów za granicą, a ponadto na oparciu rozstrzygnięcia przy zastosowaniu analogii na zeznaniach świadków I. Z., M. H., Z. S. (2) oraz podsłuchach z rozmów telefonicznych, które to dowody nie dotyczą ani czynów objętych zarzutami ani również okresu w jakim miały one być popełnione;

7) art. 192 § 4 k.p.k. poprzez odstępianie od badania psychologicznego świadków P. D. (1), G. C., K. N. (2), M. R., Z. S. (2), co do których ujawniły się wątpliwości co do ich stanu psychicznego, zdolności postrzegania lub odtwarzania przez nich postrzeżeń;

8) art. 391 § 2 i 3 k.p.k. w związku z art. 148 § 1 i 2 k.p.k. poprzez niedopełnienie określonego tym przepisem obowiązku odczytania na rozprawie protokołów lub odpisów protokołów przesłuchania świadka D. K. złożonych na etapie postępowania przygotowawczego oraz innych postępowaniach, które zaliczono w poczet materiału dowodowego a odczytaniu świadkowi jedynie wyciągów z protokołów celem ustosunkowania się;

9) naruszenia art. 399 § 1 k.p.k. w związku z art. 6 k.p.k. poprzez nie poinformowanie oskarżonego o zamiarze wyeliminowania z kwalifikacji prawnej czynów art. 12 k.k. co miało istotny wpływ na ograniczenie jego prawa do obrony;

10) art. 424 § 1 i 2 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 92 k.p.k. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób uniemożliwiający instancyjną kontrolę zaskarżonego orzeczenia, poprzez powołanie się na dokonane ustalenia w sposób globalny, w zakresie wszystkich czynów zarzucanych oskarżonym, poprzez przywołanie dowodów przeprowadzonych w sprawie bez wskazania jakie konkretnie dowody jakie konkretnie przyczyniono ustalenia faktyczne oraz nie precyzyjne wskazanie przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia zdarzeń i nie przypisanie ich w sposób dokładny do poszczególnych zarzutów i oskarżonych, pobieżne omówienie powodów dla których dano wiarę jednym dowodom odmawiając jej innym;

2. mającą wpływ na jego treść - obrazę prawa materialnego, to jest:

- art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii poprzez jego błędne zastosowanie albowiem wobec nie zabezpieczenia w sprawie jakichkolwiek narkotyków mających być przedmiotem obrotu dokonywanego przez oskarżonego C. F., braku informacji o źródle ich pochodzenia oraz składzie chemicznym i właściwościach, nawet w sytuacji deklarowania przez świadków, że substancje którymi miał rzekomo obracać oskarżony były narkotykami brak jest podstaw do przyjęcia, iż faktycznie nie były nimi substancje psychotropowe o podobnym do nich działaniu. Wobec, w szczególności Komunikatu Komisji Europejskiej z dnia 31 stycznia 2013 r. oraz z dnia 25 czerwca 2013 r. (w załączeniu), powszechne występowanie w obrocie takich substancji nie może budzić wątpliwości. Przy uznaniu, że do obrotu faktycznie dochodziło możliwe jest uznanie co najwyżej, iż jego przedmiotem były substancje psychotropowe, o których nie ma mowy w załączniku do ww. ustawy a zatem - wobec zasady rozstrzygania wszelkich wątpliwości na korzyść oskarżonego - możliwe byłoby jedynie przyjęcie kwalifikacji z art. 124 ustawy z dnia 06 września 2001 r. Prawo farmaceutyczne (jt. Dz. U. Nr 126 poz. 1381 z późn. zm.),

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na uznaniu, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów w sytuacji gdy nie ma na to żadnych bezpośrednich dowodów a ustalenia Sądu opierają się na informacjach, w posiadanie których świadkowie weszli w sposób zasłyszany tzw. „drogą pantoflową”.

Wskazując na powyższe podstawy zaskarżenia wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego M. P.. D. A. na podstawie art. 438 pkt 3 w zw. z art. 427 § 1 i 2 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się czynów, o których mowa w punkcie XVI, XVII LXXXVI, gdy brak jest wiarygodnych dowodów na powyższe okoliczności;

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, poprzez przyjęcie, iż oskarżony M. P. brał udział w zakupie kokainy w ilości co najmniej 500 gr, gdy na podstawie zeznań P. D. (1) nie sposób jednoznacznie określić, jaka ilość marihuany mogła być przedmiotem tych transakcji, czy w ogóle dochodziło do takich transakcji oraz gdzie takie transakcje miałyby mieć miejsce.

Z ostrożności procesowej, na wypadek nie uwzględnienia powyższych zarzutów, na podstawie art. 438 pkt 3 w zw. z art. 427 § 1 i 2 k.p.k. wyrokowi temu zarzucił:

- obrazę prawa materialnego tj. art. 258 k.k. w, poprzez przyjęcie, iż oskarżony M. P. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej tzw. grupie F., podczas gdy ustalone przez Sąd relacje M. P. z tą grupą nie mogą być traktowane jako członkostwo w zorganizowanej grupie przestępczej w myśl tego przepisu.

Podnosząc powyższe zarzuty, na podstawie, art. 437 wnosił o zmianę powyższego wyrok poprzez jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania lub o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie M. P..

Obrońca M. P. - adw. A. I. zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:

1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 4 k.p.k., 7 k.p.k., 366 k.p.k., 410 k.p.k. wyrażającą się w jednostronnej na niekorzyść oskarżonego ocenie zebranego materiału dowodowego, w szczególności, uznaniu za wiarygodne w zakresie ustalenia istnienia i składu grupy przestępczej zeznań składanych przez M. K. (2) oraz P. S. (1) i innych wskazujących na istnienie takiej grupy i kierowanie nią przez M. K. (2), w sytuacji, gdy ujawnione w toku postępowania okoliczności wskazują na to, że M. P., ze względu na okres i charakter ich powiązań, nie mógł należeć do zorganizowanej grupy przestępczej w rozumieniu art. 258 k.k.;

2. naruszenie przepisu art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonego M. P. zaistniałych w sprawie i nie wyeliminowanych w toku postępowania wątpliwości, co do zarzucanego mu udziału w zorganizowanej grupie przestępczej oraz udziału w obrocie środkami odurzającymi;

3. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 9 § 1 k.p.k. w z w. z art. 172 k.p.k. przez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z konfrontacji odmiennie zeznających w sprawie świadków: M. K. (2) i P. S. (1), co miało wpływ na treść orzeczenia, która to konfrontacja mogła wyjaśnić sprzeczność w zeznaniach wyżej wymienionych świadków w zakresie brania udziału w zorganizowanej grupie przestępczej oraz obrotu narkotykami przez M. P.;

4. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku - naruszenie art. 424 § 1 k.p.k. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu orzeczenia przyczyn, dla których Sąd odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego wskazującego, że nie był członkiem grupy przestępczej i nie brał udziału w obrocie narkotykami a także na skutek sumarycznego wyliczenia dowodów stanowiących podstawę ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy, a dokonana przez Sąd ocena sprowadzała się względnie do dania wiary dowodom obciążającym, bez omówienia wersji

przeciwnych, jak też ich wykluczenia, co uniemożliwia instancyjną kontrolę wyroku, jak również narusza zasadę prawa oskarżonego do obrony.

Na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. oraz 437 § 2 k.p.k., wniosła o przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie uniewinnienie oskarżonego M. P. od zarzucanych mu czynów.

Nadto pisma procesowe – dwie apelacje osobiste złożył oskarżony C. F. (tom XLVIII i LI) i apelację uzupełniającą złożył obrońca oskarżonego adw. P. F. (tom LII).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje obrońcy oskarżonego C. F. okazały się zasadne jedynie w zakresie, w którym doprowadziły do uchylenia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, zaś w pozostałym jako niezasadne nie zostały uwzględnione, tak jak i apelacje obrońców oskarżonego M. P..

Na wstępie wskazać należy, że zarzut 1 obrońcy oskarżonego C. F. cofnięty został na rozprawie apelacyjnej w dniu 26 lutego 2016 r.

Oceniając zarzuty obrazy przepisów postępowania, wskazać na wstępie należy, że dotyczą one przede wszystkim sfery gromadzenia i oceny dowodów. Zarzucają bowiem włączenie do materiału dowodowego dowodów uzyskanych w sposób nielegalny, wadliwy, poprzez ocenę sprzeczną z dyrektywami art. 7 k.p.k., do poniesienia inicjatywy dowodowej w zakresie wskazanych w nich czynności dowodowych.

W pierwszej kolejności ocenić należało zarzut obrońcy oskarżonego F. odnoszący się do niezasadnego oparcia ustaleń na czynnościach operacyjnych – „podśluchach z rozmów telefonicznych”, choć z przyczyn znacznie istotniejszych niż wskazuje to skarżący. Wadliwość ta nie wynika z podnoszonej przez skarżącego okoliczności, że nie dotyczą one ściśle okresów zarzutów, co czyniłoby zarzut ten bezzasadnym. Z uzasadnienia zaskarżonego wynika wszak, że ich wartość jest istotna dla ustalenia relacji między oskarżonym F. a innymi uczestnikami grupy przestępczej, w której udział zarzucono oskarżonemu. (...) te jednak sporządzone zostały wobec M. K. (1). W taki sposób zakreślone zostały podmiotowe granice tej kontroli operacyjnej. Ich rozszerzenie w tej sferze możliwe jest jedynie w drodze uzyskania zgody na kontrolę następczą. Zgodnie z postanowieniem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 czerwca 2011 r., wobec zmiany ustawy o policji w dniu 11 czerwca 2011 r., należy przyjąć, że jeżeli do tego dnia Sąd, który zarządził kontrolę operacyjną nie wydał „zgody następczej”, to od tego dnia w przypadku złożenia odpowiedniego wniosku, należy stosować przepisy ustawy o policji w brzmieniu aktualnie obowiązującym. Nie budzi wątpliwości, że w takiej sytuacji wykluczone jest stosowanie przepisów, które zostały „uchylone” (choćby wcześniej były stosowane per analogiam).

Nie ulega więc wątpliwości, że postanowienia o zarządzeniu podśluchów nie dotyczyły osoby C. F., a nie ma już możliwości prawnej - ze względu na upływ terminów - wydania wobec niego "zgody następczej".

To uchybienie ma oczywisty wpływ na prawidłowość oceny w zakresie zarzutu udziału oskarżonego F. w grupie przestępczej, ale i na ocenę zeznań świadka M. H., w trakcie których odtwarzano mu nagrania z utrwalonych w ten sposób rozmów telefonicznych.

Trafnie również wskazano na uchybienia w sposobie przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka D. K. w zakresie, w jakim ujawniono mu jego depozycje z etapu postępowania przygotowawczego. W miejsce bowiem protokołów zeznań i wyjaśnień, które podlegają odczytaniu na rozprawie w trybie art. 391§1 k.p.k., ujawniono jedynie fragmenty z wyciągów z tych protokołów. Tymczasem przepisy art. 391 k.p.k. są przepisami wyjątkowymi i to ograniczającymi zasadę bezpośredniości, z tych właśnie powodów nie można dokonywać ich rozszerzającej wykładni. Odczytać można nie tylko oryginały protokołów, ale także ich odpisy, pod warunkiem jednak, że ich treść jest wierną kopią oryginału, co powinno być urzędowo stwierdzone przez osobę uwierzytelniającą odpis (vide wyrok Sądu Najwyższego, sygn. akt III KR 280/73, OSNKW 1974, nr 3, poz. 54). Jednocześnie także przepis art. 391 § 1 k.p.k. odnosi się tylko do

dokumentów w postaci "protokołu" w rozumieniu przepisów rozdziału 16 k.p.k., a za takie mogą być tylko uznane protokoły oryginalne, bowiem jedynie one odzwierciedlają rzeczywiste wypowiedzi przesłuchiowanych osób. Na równi z protokołami oryginalnymi można traktować ich odpisy, kserokopie, pod warunkiem, że ich treść stanowi wierną kopię oryginału, co musi być urzędowo stwierdzone. Niedopuszczalne jest korzystanie w trybie art. 391 k.p.k. z "wyciągów", odpisów "skróconych" albo w podobny sposób przetworzonych protokołów, które tym samym nie są protokołami w rozumieniu rozdziału 16 k.p.k. (vide Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 października 2013 r. II AKa 331/13). Takiej interpretacji analizowanego przepisu nie sposób pojmować jedynie w kategoriach formalnego ograniczenia dowodowego. W toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji nie zostały bowiem dołączone, porównane z ujawnionymi wyciągami, oryginały ani kopie tych protokołów. Nie chodzi natomiast jedynie o to, że Sąd pierwszej instancji jako organ orzekający, możliwości weryfikacji zeznań świadka i pozyskania ewentualnie wiedzy o innych źródłach dowodowych, które miały istotny wpływ na proces oceny dowodów, ale także stronę oskarżoną pozbawił możliwości weryfikacji tego dowodu, a tym samym możliwości w tym zakresie obrony. Nie zmienia tej oceny, a wręcz przeciwnie, dołączenie do akt sprawy na etapie postępowania przed Sądem Apelacyjnym oryginałów omawianych protokołów, bowiem one wskazują na stopień ingerencji w ich treść.

Jakkolwiek powyższe uchybienia popełnione zostały na etapie śledztwa, to przeniknięcie ich do postępowania przed Sądem Okręgowym powoduje, że ich wpływ na treść orzeczenia jest oczywisty.

Niezależnie od tego wartość tych dowodów nabrała dla Sądu meriti znaczenia tym większego na skutek zmiany układu dowodowego wynikającego z faktu skorzystania przez świadka P. D. (1) z przysługującego mu uprawnienia wynikającego z treści art.182§3k.p.k. i art.391§2 k.p.k., w myśl których ujawnienie mu depozycji z etapu śledztwa ograniczone zostało do jego wyjaśnień a pozbawiło Sąd możliwości ujawnienia jego zeznań złożonych w charakterze świadka. Z tych przyczyn wzrosło znaczenie innych, w tym wyżej wskazanych dowodów dla uzupełnienia i weryfikacji ujawnionych wyjaśnień P. D. (1).

Przedstawione wyżej oceny legły u podstaw orzeczenia o uchyleniu rozstrzygnięć odnośnie czynów przypisanych oskarżonemu C. F., opartych na tych dowodach, czyli rozstrzygnięcia z punktu XXXI, XXXII i XXXIV. Dowody te, bowiem stanowiły podstawę ustaleń w zakresie przypisania oskarżonemu udziału w grupie przestępczej o charakterze zbrojnym. Fakt ten implikował także konieczność uchylenia orzeczenia także w zakresie czynów, którymi przypisano oskarżonemu działanie w warunkach art.65§1 k.k. z uwagi na ich popełnienie w ramach zorganizowanej grupy przestępczej o charakterze zbrojnym.

W pozostałym zakresie zarzuty apelacji obrońcy oskarżonego C. F. okazały się bezzasadne, z tymi wyjątkami, które skutkowały dokonaniem zmian w zakresie opisu czynu i kwalifikacji prawnej, co do którego Sąd Okręgowy orzekł w punkcie XXXIII i XXXV zaskarżonego wyroku.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego C. F. należy mieć przede wszystkim na względzie fakt, że wobec uwzględnienia zarzutów skutkujących częściowym uchyleniem zaskarżonego orzeczenia ich rozpoznanie byłoby bezprzedmiotowe.

Tak zatem należało potraktować zarzut 2a dotyczący przeprowadzenia opinii fonoskopijnej odnośnie przebiegu zarejestrowanych rozmów, wszak dowód ten Sąd Apelacyjny uznał za niedopuszczalny. W taki sam sposób i z tych samych przyczyn odnieść należało się do zarzutu 2b, nieprzeprowadzenia z urzędu opinii biegłego w zakresie slangu narkotykowego.

W tej kategorii właśnie potraktować należy zarzut obrazy art. 424§1 k.p.k. Choć z oczywistych przyczyn rozpoznawany zarzut ograniczyć należało do uzasadnienia w zakresie rozstrzygnięć utrzymanych, z pewnymi zmianami w mocy, to stwierdzić należy, że zarzut ten jest całkowicie bezpodstawny w zakresie całego uzasadnienia wyroku i wbrew twierdzeniu skarżącego jego forma nie jest niezrozumiała, zawiła ani nieczytelna. Zawiała i wszechstronnie złożona była istotnie przedmiotowa sprawa, nadto dotknięta wadami popełnionymi na etapie śledztwa, jednak uzasadnienie, choć z tej właśnie przyczyny lektura uzasadnienia wymaga uwagi, to w żadnej mierze nie może stanowić ograniczenia dla profesjonalnego przedmiotu, zaś nie stanowiła go dla Sądu odwoławczego. Tym samym nie ograniczyła

dokonania kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia. Wbrew twierdzeniu obrońcy, dowody, na których Sąd meriti oparł dokonane ustalenia, nie tylko zostały powołane pod poszczególnymi stanami faktycznymi, i ocenione, z uwzględnieniem zmiany ich kształtu na przestrzeni toczącego się postępowania. Tak też Sąd zaprezentował dowody, którym wiary odmówił. Swoje stanowisko zaprezentował natomiast w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia, w sposób odpowiadający regułom art. 424§1 k.p.k., tym samym zarzut z punktu 10 apelacji czyniąc bezzasadnym.

Niezasadny jest także zarzut 5 wywiedzionego środka odwoławczego. Przede wszystkim budzi wątpliwości jego formalna poprawność. Nieprawidłowe bowiem jest formułowanie zarzutu naruszenia wyrażonej w art.5§2 k.p.k., zasady in dubio pro reo obok zarzutu dowolnej oceny dowodów. Tak sformułowane zarzuty powodują, iż apelacja ta jest wewnętrznie sprzeczna. Skarżący może skutecznie powoływać się na treść art. 5§2 k.p.k. tylko wtedy, gdy Sąd orzekający po przeprowadzeniu postępowania dowodowego dokona wszechstronnej oceny dowodów, zgodnie z wymogami art. 7 k.p.k. i mimo tego nie usunie wątpliwości, co do istotnych okoliczności sprawy. Nie można zatem jednocześnie podnosić obrazy reguł przewidzianych w tych dwóch normach prawnych. Nadto zarzut naruszenia tego przepisu postawić można tylko wtedy, gdy Sąd orzekający poweźmie wątpliwości, a mimo tego rozstrzygnie je na niekorzyść oskarżonego, nie zaś wtedy, gdy wątpliwości te ma strona. Z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku nie wynika, aby Sąd ten powziął wątpliwości, a przeciwnie ocenę dowodów przedstawił w sposób jednoznaczny i kategoryczny.

Niezasadny jest także zarzut obrazy art. 4 k.p.k. Jego bezzasadność wynika stąd, iż przepisy te statuując ogólne dyrektywy postępowania organów procesowych, wymagają wskazania konkretnych przepisów służących ich realizacji, czego skarżący nie uczynił.

Odnosząc się do zarzutu 7 apelacji, który zarzuca obrazę art. 192§4 k.p.k. poprzez odstępianie od badania psychologicznego wskazanych w nim świadków, to wobec kasatoryjnego rozstrzygnięcia w zakresie zarzutów, których świadkami byli Z. S. (2), G. C. i M. R., odnieść należało się jedynie do tej jego części, która dotyczy świadka P. D. (1) i K. N. (1). W tym zakresie zarzut jest bezzasadny. Nadto skorzystanie z instytucji określonej w art.192 §4 k.p.k., poprzez poddanie go, za jego zgodą, badaniu limitowane jest stwierdzeniem, że zachodzą odnośnie świadka wątpliwości, które określa § 2 tego przepisu.

Tymczasem skarżący, jako powód przeprowadzenia takiej czynności wskazuje okoliczności, które jego zdaniem winny przemawiać za odmową wiarygodności świadka, nie zaś na defekty stanu psychicznego. Stosowanie, natomiast art. 192§2 k.p.k. wymaga uprawdopodobnienia wątpliwości, co do stanu psychicznego świadka, jego stanu rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego postrzeżeń. Innymi słowy, chodzi o powstanie rozsądnych w świetle doświadczenia życiowego i wskazań wiedzy wątpliwości, czy wymienione stany psychiczne nie rzutują ujemnie na treść zeznań świadka (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2015 r. II KK 83/15 Lex 16825442). Wątpliwości te muszą być rzeczywiste i wynikać z konkretnych faktów. Nie stanowi ich natomiast przekonanie strony o niezgodności zeznań z rzeczywistością. To bowiem organ procesowy sąd i prokurator podejmują, w tym względzie, decyzję w oparciu o analizowany przepis, po powzięciu omówionych wątpliwości. Tymczasem żaden z organów przesłuchujących świadków takich wątpliwości nie powziął, mimo, że wielokrotnego przesłuchania, z czego sporządzono liczne protokoły. Ich treść nie nasuwa wątpliwości, co do istnienia okoliczności, o których stanowi przepis art.192§2 k.p.k. Nie dają one podstaw po temu, by negatywnie weryfikować decyzje organów procesowych, które nie podjęły decyzji o konieczności skorzystania z instytucji określonej treścią art.192 k.p.k., zaś ich zasadności nie podważyła argumentacja wywiedzionych środków odwoławczych, wszak nie dowiodła, by te powinny powziąć wątpliwości, o których stanowi analizowany przepis.

Nietrafne są także zarzuty odnoszące się do nieprzeprowadzenia z urzędu dowodów z przesłuchania M. W. (2) i E. C. (zarzut 2 d, e). Odnośnie konieczności przesłuchania w charakterze świadka M. W. (2) skarżący nie wskazał, na jakie okoliczności w kontekście przypisanych czynów świadek miałby złożyć zeznania. Sąd Apelacyjny ich nie stwierdził, zwłaszcza, że M. W. (2) złożył wyjaśnienia wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku na str.25, zaś przede wszystkim nie był świadkiem żadnego z przypisanych i nieobjętych rozstrzygnięciem o uchyleniu do ponownego rozpoznania czynów.

Także postulowana konieczność przesłuchania E. C. na okoliczność okresów, w jakich C. F. przebywał za granicą w celu weryfikacji zeznań świadka M. H. nie może mieć znaczenia, wszak w zakresie rozstrzygnięć, które nie zostały uchylone, zeznania świadka nie stanowiły podstawy ustaleń. Także odmiennie, niż wskazuje skarżący, uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego na stronie 28 nie zawiera odniesienia do oświadczenia tej osoby, jak i karta 1914 (tom X Sygn. akt Ap V 80/11 ni tom X Sygn. Akt Ap122/11) nie zawierają wskazanego oświadczenia. Karta 914 akt Ap 80/11 na którą powołał się Sąd Okręgowy zawiera sprawozdanie z przebiegu dozoru kuratora, w tym informacji uzyskanej od ciotki oskarżonego. Sąd meriti odnosząc się w uzasadnieniu na str. 29 do zawartych w nim informacji o wyjeździe C. F., uczynił to na tle wątpliwości, co do dokładnego okresu pobytu oskarżonego za granicą. Analizowany okres jednak dotyczy czerwca 2009 r. Oznacza to zatem, że nie pozostaje w związku czasowym ani z czynem przypisanym oskarżonemu w punkcie XXXIII wyroku popełnionym w okresie 21-27 kwietnia 2009 r., ani z czynem przypisanym w punkcie XXXV – popełnionym w okresie czerwca-grudnia 2006 r. Podnoszona okoliczność nie mogła mieć znaczenia dla rozstrzygnięcia we wskazanym zakresie. Niezależnie od tego uzasadnienie Sądu zawiera ocenę rzekomej przeszkody w popełnianiu w tym okresie przestępstw, trafnie konstatując, że skoro telefonicznie rozmawiał z kuratorem, to mógł także w ten sam sposób prowadzić swoje interesy narkotykowe (str.21 uzasadnienia). Z tych samych powodów stan zdrowia uczestników tego typu transakcji narkotykowych nie mógł stanowić przeszkody w ich realizacji.

Odnosnie zarzutu 3), obraży art.169§2 k.p.k. w zw. z art.9§1 k.p.k. sprowadzającego się do przypisania Sądowi inicjatywy dowodowej w zakresie dołączenia protokołów przesłuchania świadków z innych toczących się postępowań należy stwierdzić, że nie sposób analizować go w zakresie szerszym, niż w zakresie czynów, co do których rozstrzygnięcia nie zostały uchylone. W pozostałym zakresie bowiem Sąd Okręgowy, po usunięciu wskazanych wad postępowania, wskazanych na wstępie uzasadnienia, rozważy konieczność przeprowadzenia dowodów, które wyłonią się w toku postępowania. Nadto obrońca będzie mógł zainicjować przeprowadzenie takich dowodów. Natomiast w toku postępowania odwoławczego odnieść należy się jedynie do okoliczności dotyczących świadka D., wszak spośród świadków wskazanych, jedynie na jego zeznaniach oparto rozstrzygnięcie, które się stało w wyniku kontroli instancyjnej. W tym przypadku skarżącemu umyka, że świadek skorzystał z prawa do odmowy składania zeznań. Ujawnieniu zatem, po myśli art.391§2 k.p.k., podlegać mogą jedynie protokoły wyjaśnień. Te natomiast ujawnione zostały i nie weryfikują one negatywnie złożonego wyjaśnienia pozwalającego na przypisanie mu czynu z art.58 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Nietrafny jest także zarzut 2. sformułowany, jako zarzut obraży prawa materialnego art.56 ust.1 i 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, który w istocie stanowi zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, bowiem kwestionuje ustalenie przyjęcia obrotu środkami psychotropowymi w sytuacji, gdy nie zostały one zabezpieczone ani nie ustalono źródła ich pochodzenia i składu chemicznego. W ten sposób zatem pośrednio skarżący kwestionuje na gruncie art. 7 k.p.k. dowody, których pozytywna ocena doprowadziła do ustalenia, że były to substancje zabronione w myśl ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Argumentacja tego zarzutu nie podważa w żadnej mierze ustaleń Sądu opartych na zeznaniach świadków, którzy, sami brali w obrocie tymi środkami i mieli rozległą wiedzę o przedmiocie swojej działalności przestępczej pozwalającej im ocenić nie tylko rodzaj substancji, ale i jej jakość. Nadto i inni uczestnicy tego obrotu byli osobami o podobnej w tym względzie wiedzy. Z materiału dowodowego nie wynika, aby te okoliczności były w jakikolwiek sposób kwestionowane, czyli, aby zarzucono w tym względzie próbę oszustwa przez któregokolwiek z nabywców lub pośredników.

Nietrafnie podnosi także obrońca oskarżonego C. F. nieprzeprowadzenie przez Sąd z urzędu opinii daktyloskopijnej w celu ustalenia czy na opakowaniu, w którym znaleziono u P. D. (1) narkotyki znajdowały się odciski Palców C. F.. Abstrahuje bowiem od ustaleń w sprawie, z których nie wynika, aby narkotyki te fizycznie przekazał oskarżony, lecz „chłopak od C.”, czyli osoba, która zrobiła to w jego imieniu, kiedy to do oskarżonego C. F. pojechał P. D. (1) po umówiony odbiór narkotyków.

Biorąc jednak pod uwagę, że popełnienie czynu zarzucanego w punkcie XLVIII komparycji zaskarżonego wyroku oparł Sąd meriti na fakcie znalezienia u P. D. (1) 1 grama kokainy i treści wyjaśnień P. D. (1). Wyjaśnił on wówczas: „M.

wysłał mnie do C., abym od niego odebrał trzy próbki kokainy. Pojechałem do C. na B.. Chłopak od C. przekazał mi te trzy zamówione przez M. próbki” –k. 1560). O ile na akceptację zasługuje ustalenie przez Sąd orzekający faktu udzielenia przez oskarżonego kokainy, jako 3 próbek, którego ocenę zawarł na stronach 70-71 uzasadnienia wyroku, to już kwalifikacja tego działania, jako znamienia przestępstwa przygotowania do czynu z art.56 ust.3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, już na akceptację nie zasługuje. Nie daje do tego podstaw przytoczony fragment wyjaśnień P. D. (1). Wobec odmowy składania przez świadka P. D. (1) zeznań, jest to jedyna depozycja, na której mógł oprzeć się Sąd i na której się oparł.

Z tych przyczyn należało z kwalifikacji prawnej czynu wyeliminować art. 57§2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii a z jego opisu czynu znamię tego przestępstwa.

Konsekwencją tej zmiany było obniżenie wymiaru orzeczonej kary do 3 miesięcy, wszak społeczna szkodliwość tak przypisanego czynu jest mniejsza i niższe jest jego ustawowe zagrożenie.

Odnosząc się natomiast do twierdzenia obrońcy sformułowanego en bloc w stosunku do świadków wszystkich przypisanych oskarżonemu C. F. czynów, stwierdzając, że nie są to dowody bezpośrednie, gdyż w posiadanie informacji weszli w sposób zasłyszany „drogą pantoflową” (zarzut 3.) uznać należało je za niezasadne. Nie sposób bowiem za takie uznać świadków czynów przypisanych oskarżonemu w punkcie XXXIII i XXXV.

Zarówno P. D. (1), jak i K. N. (1) oraz pominięty przez skarżącego S. P. byli bezpośrednimi uczestnikami przypisanych oskarżonemu czynów.

P. D. (1) znał oskarżonego, otrzymując polecenie od M. Z. ps. (...) udania się do oskarżonego po próbki kokainy został poinformowany, że ten złożył takie zamówienie u oskarżonego, następnie pojechał do oskarżonego i „chłopak” od niego przekazał mu owe trzy próbki kokainy. Nie ulega wątpliwości, że była to kokaina, wszak narkotyk został znaleziony u świadka D., zabezpieczony i zbadany. Natomiast relacje świadka D. z osobami oskarżonego F. i M. Z. wynikają z licznych ujawnionych jego wyjaśnień.

Natomiast świadkowie czynu przypisanego oskarżonemu C. F. w punkcie XXXV ponadto, że byli uczestnikami opisanych transakcji, zaś K. N. (1) miał osobisty kontakt z osobą, co do której był przekonany, że to C. F.. Wskazał jego adres, który otrzymał od zlecającego transakcję Z. S. (1), który z wyjątkiem jednej cyfry odpowiadał adresowi zameldowania i zamieszkania oskarżonego F.. W toku wizji lokalnej wskazał budynek, w którym oskarżony mieszkał. Stwierdził, że C. widział raz i wówczas towarzyszył mu S. Z. (2). W toku okazania tablicy poglądowej wskazał S. Z. (2), jako „S. od C.”, a zeznał, że telefon do niego otrzymał właśnie od C. (k. 1826). Natomiast fakt wskazania na tablicy poglądowej oskarżonego C. F. i określenie pewności tego rozpoznania na 50% nie może podważać ani wiarygodności świadka, ani trafności ustaleń Sądu, w kontekście wskazanych wyżej okoliczności.

S. P., choć istotnie nigdy nie widział C. F., to potwierdził, że rozmawiał z nim dwukrotnie telefonicznie. Co istotne, kontakt telefoniczny otrzymał do niego od Z. S. (1), tak samo, jak K. N. (1), w tym samym celu i w takich samych okolicznościach - do odbioru od niego narkotyków i przekazywania Z. S. (1) do zakładu karnego. Istotne przy tym jest i to, że tak samo, jak i K. N. (1) określał go, jako „C. z B.”. Nadto podał, że narkotyki dla Z. S. (1) brał z dwóch źródeł: od K. N. (1) i od „C. z B.”. (K. N. (1) równocześnie wskazał, że wszystkie pochodziły z jednego źródła – od C. - k.1827). Obie te osoby wcześniej ustalały ilość i rodzaj narkotyku ze Z. S. (1) (k. 1817-1818). Nie ma więc wątpliwości, że K. N. (1) i S. P. kontaktowali się z tą samą osobą, w zakresie tego samego proceduru.

Brak było także podstaw, aby podważyć trafność oceny Sądu w zakresie uznania zeznań tych trzech świadków za wiarygodne, wbrew treści zarzutu 4 apelacji obrońcy oskarżonego C. F.. Tym bardziej zarzut ten jest nieskuteczny, że skarżący nie wskazuje wadliwości tej oceny na gruncie przepisu, którego naruszenie zarzuca, podnosząc jedynie, iż świadkowie, w tym przypadku P. D. (1) i K. N. (1) na rozprawie skorzystali z prawa odmowy składania zeznań. Skarżący zresztą nie przedstawił w przekonujący sposób sprzeczności oceny Sądu meriti z normą art. 7 k.p.k., którą zarzuca. Natomiast w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że zarzut ten jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu

sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, nie może on natomiast sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu (vide Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 1975 r. sygn. akt II K 355/74, OSNPG 9/1975, poz.84). Oznacza to, że zarzut ten nie może ograniczać się do odmiennej oceny materiału dowodowego przez skarżącego, a oczekiwanie uznania go za skuteczny implikuje konieczność wykazania, jakich konkretnie uchybień w świetle wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd w dokonanej ocenie materiału dowodowego. Zamiast tego obrońca w tej, wybitnie polemicznej części swojej apelacji, poddaje krytyce zeznania świadków korzystających z art.60 k.k. i to tylko z racji tego faktu. Taka argumentacja nie mogła w skuteczny sposób podważyć prawidłowej oceny zeznań świadków.

Nieskuteczny jest także zarzut 7, poprzez niepoinformowanie oskarżonego o wyeliminowaniu z kwalifikacji prawnej czynu z art.12 k.k., przez co Sąd I instancji miał naruszyć prawo do obrony oskarżonego. Tymczasem jedynym utrzymanym w mocy rozstrzygnięciem, w którym czyn zarzucany kwalifikowany był w zw. z art.12 k.k. był czyn z pkt LII. Rozstrzygając w punkcie XXXV Sąd czyny z pkt LI i LII ujął w ramy jednego czynu. Przypisany czyn nie zawiera jednak opisu czynu z punktu LII, lecz jedynie z LI a ten nie był kwalifikowany w zw. z art.12 k.k.

Takie działanie nie stanowi więc naruszenia przepisu art. 399§1 k.p.k. w zw. z art.6 k.p.k.

Podzielić natomiast należało zarzut oskarżonego C. F., uznając, że stanowi wyjście poza granice zarzutu i tym samym naruszenie prawa oskarżonego do obrony dokonanie ustalenia, iż w ramach czynu przypisanego w punkcie XXXV wprowadził do obrotu także 50 tabletek extasy. Tymczasem wprowadzenia tego środka psychotropowego oskarżonemu nie zarzucono. Stwierdzając to uchybienie należało w tym zakresie dokonać reformacji orzeczenia w tym zakresie poprzez wyeliminowanie z opisu czynu tej substancji.

Uznając natomiast za trafne przypisanie tego czynu oskarżonemu w pozostałym zakresie, jedynie na marginesie należy stwierdzić, że Sąd pomylił się wyciszając ilość amfetaminy na 70 gramów, na co wskazuje treść uzasadnienia wyroku (str.111-112). Wynika z niego, że pierwsza transakcja, w której uczestniczył S. P. dotyczyła 20 gramów amfetaminy. Druga zaś, z udziałem K. N. (1) dotyczyła 500 gramów amfetaminy. Brak apelacji na niekorzyść oskarżonego nie pozwala na korektę tego rozstrzygnięcia, która byłaby zmianą na niekorzyść oskarżonego.

Na akceptację, nawet po zmianie opisu czynu, zasługuje wymiar orzeczonej kary, wszak nawet przepis względniejszy, obowiązujący w dacie orzekania przewidywał za niego karę pozbawienia wolności do lat 10. Orzeczona kara jest więc adekwatna do wagi naruszonego dobra, społecznej szkodliwości czynu i winy oskarżonego. Nie razi także surowością, skoro orzeczona została zdecydowanie w okolicach dolnego progu ustawowego zagrożenia. Prawidłowo orzeczona została także kara grzywny, która jest także adekwatna do stopnia winy, ilości i charakteru narkotyku a także uwzględniająca dyrektywy art. 33§1 i 3 k.k. decydujące o ilości wymierzonych stawek grzywny, jak i wartości jednej stawki dziennej. Oskarżony jest młodym mężczyzną, nie jest pozbawiony wolności, zaś w najbliższej perspektywie nie będzie odbywał kary pozbawienia wolności, wobec uznania jej w sprawie niniejszej za odbytą w całości. Brak jest zatem podstaw do obniżenia wartości stawki dziennej, wszak odpowiada warunkom określonym treścią art. 33§3 k.k.

Pisma procesowe - dwie apelacje osobiste oskarżonego C. F. i apelacja uzupełniająca obrońcy oskarżonego adw. P. F. odnosiły się bądź do tej części orzeczenia, w której zostało uchylone, podnosząc między innymi uchybienia, które legły u podstaw takiego rozstrzygnięcia lub też powielające zarzuty podniesione w apelacji adw. P. P. (2), do których Sąd Apelacyjny odniósł się w niniejszym uzasadnieniu. Jedyny trafny a nie powielony zarzut, sformułował w swojej apelacji osobistej oskarżony C. F. (zarzut II M) k. 9542, odnosząc się do czynu przypisanego w punkcie XXXV, którego uwzględnienie skutkowało opisanym wyżej zreformowaniem zaskarżonego orzeczenia.

Uchybienia, którymi dotknięte zostało postępowanie dotyczące oskarżonego C. F., nie odnosi się do czynów przypisanych oskarżonemu **M. P.**. Niezasadne są więc zarzuty dotyczące zarówno obrazy prawa procesowego, materialnego, jak i błędu w ustaleniach faktycznych.

Sąd orzekający bowiem w sposób prawidłowy zebrał materiał dowodowy. Zarówno przebieg rozprawy, jak i treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazują, że Sąd po ujawnieniu całokształtu okoliczności faktycznych (art. 410

k.p.k.) stanowiących wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.) zgodnie z prawdą materialną (art. 2§2 k.p.k.), dokonał ustaleń faktycznych. Uczynił to po dokonaniu oceny dowodów w zgodzie z normą art. 7 k.p.k.

Nie znajdują zatem potwierdzenia zarzuty obrazy przepisów prawa procesowego, z których jego obrońcy wywodzą sprzeczny z nimi sposób oceny dowodów.

Także obraza przepisów postępowania w postaci art. 424 k.p.k. nie może mieć wpływu na treść orzeczenia, jak wymaga tego przepis art. 438 § 2 k.p.k., skoro pisemne motywy sporządza się po jego wydaniu. Także i przepis art. 451 a k.p.k. nie pozostawia wątpliwości, w zakresie skuteczności tak postawionego zarzutu. Jego bezzasadność wynika jednak z faktu, że uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia, nie tylko formalnie, zawiera wszystkie elementy, które określa przywołany w apelacji przepis art. 424§1 k.p.k. W uzasadnieniu swoim Sąd nie tylko wskazał fakty, które uznał za udowodnione i na jakich w tej mierze oparł się dowodach, ale też umotywował ich wiarygodność. Tak też zresztą wykazał, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, tych których wiarygodność podważył, a swoją ocenę poprzedził ich analizą uwzględniającą zmieniający się kształt dowodów w czasie toczącego się postępowania, we wzajemnym powiązaniu i na tle innych okoliczności. Ocenę zeznań świadków, w oparciu o które dokonał ustaleń w zakresie uczestnictwa oskarżonego M. P. w grupie przestępczej przedstawił w uzasadnieniu na stronach 59-60 – w zakresie struktury grupy przestępczej i następujących w niej zmian personalnych, polegających na przejęciu od mężczyzny nazywanego R. dilerów z B., wobec jego wyjazdu do Anglii przez M. W. (3) a następnie wobec jego wyjazdu do Anglii, przejęciu ich przez P. S. (1). Zawarł tam opisu i rolę w grupie przestępczej tych osób, jak też jej lidera M. K. (2) ps. (...). Wreszcie wskazał, że jednym z owych dilerów był M. P.. Następnie na stronach 120-124 zaprezentował strukturę tej grupy i rolę w niej poszczególnych osób, w tym oskarżonego M. P.. Analiza ta dotyczy przede wszystkim zeznań świadków M. K. (2) i P. S. (1).

Ocenę zeznań tych świadków Sąd Apelacyjny uznał za zgodną z normą art.7 k.p.k. i w pełni ją podzielił.

Za niezasadny uznać należy zatem zarzut nieprzeprowadzenia konfrontacji świadka M. K. (2) i P. S. (1). Formułując bowiem zarzut apelacyjny w oparciu o art. 172 k.p.k. i art. 9§1 k.p.k. obrońca oskarżonego M. P. nie dostrzega fakultatywnego charakteru tej czynności. Nie dostrzega też, że okoliczności, które tę subsydiarną czynność dowodową uzasadniają, nie zaistniały. Wszak wchodzi ona w grę wówczas, gdy jednej z wzajemnie wykluczających się wypowiedzi nie da się eliminować w inny sposób, niż w drodze tej czynności. Nadto przeprowadzenie lub nieprzeprowadzenie konfrontacji pozostawione jest ocenie organu procesowego, co do celowości tej czynności w sprawie. Konfrontacja powinna być przeprowadzona wówczas, gdy tego rodzaju metoda dowodzenia zostanie uznana przez organ procesowy za jedyny i ostateczny środek do wyjaśnienia istotnych sprzeczności pojawiających się w relacjach osób przesłuchiowanych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2014 r., sygn. akt II KK 204/14). Takiej sytuacji Sąd Okręgowy nie stwierdził, mimo, że dostrzegł pewne odmienności w zeznaniach M. K. (2) i P. S. (1), które zgodnie z normą art.7 k.p.k. ocenił i wyjaśnił, co odzwierciedla uzasadnienie zaskarżonego wyroku na stronach 122-126. Nadto stwierdzone odmienności nie miały charakteru, jaki uzasadnia skorzystanie z instytucji konfrontacji, zgodnie z przywołaną w apelacji tezą, że zeznania obu świadków mają być z jednej strony w równym stopniu kategoryczne, zaś z drugiej strony dotyczą kwestii mającej istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia.

Jedyną zaś kwestią prezentowaną przez tych świadków odmiennie jest sposób regulowania przez M. P. opłaty na rzecz A. K. (1). M. K. (2) zeznał bowiem, że pamiętał, iż oskarżony nie płacił za ochronę K., jako jedyny, zaś P. S. (1) stwierdzając to odstępstwo od ogólnej reguły wnoszenia co miesięcznych opłat na rzecz K., podał, że oskarżony płacił niesystematycznie. Skarżący postulując konfrontację nie dostrzega bowiem, że świadek M. K. (2) na rozprawie, zmienił zeznania twierdząc, że zna oskarżonego P. jedynie towarzysko. Oznacza to, że obrońca nie dostrzega więc zarówno braku warunków, jak i przesłanek do przeprowadzenia konfrontacji, choć prawidłowo wskazuje jej teoretyczne podstawy w oparciu o stanowisko doktryny, nieprzystające jednak do realiów tej sprawy.

Z obszernej, drobiazgowej i kompleksowej oceny zeznań tych dwóch świadków, czyli M. K. i P. S. dokonanej w kontekście innych dowodów, jak zeznań świadka M. W. (3), w kontekście zeznań M. W. (3), wynika, że od czasu

przejęcia dilerów z B. (10-15 osób) od mężczyzny zwanego R. przez M. W. (3), który współpracował z M. K. (2) i którego prawą ręką był M. S. a następnie od czasu wyjazdu M. W., przejęcia ich przez P. S., grupa ta funkcjonowała w tym właśnie składzie przez okres prawie 2 lat (str. 59-60 uzasadnienia Sądu Okręgowego). Prawdłowo także Sąd meriti określił cechy tej grupy (str.121 uzasadnienia) zajmującej się nabywaniem z jednego źródła i rozprowadzaniem narkotyków stałymi kanałami dystrybucji. Wykazał podział hierarchiczny grupy na szefa w osobie M. K. (2), jego pomocnika P. S. (1) oraz dilerów, istnienie w niej podziału obowiązków i dyscypliny, którą M. K. (2) mógł egzekwować za pomocą A. K. (1) i jego ludzi.

Natomiast udział w tej grupie oskarżonego M. P., jako dilera, wynika ze słusznie obdarzonych wiarygodnością zeznań świadka P. S. (1), który określił początek jego udziału w grupie od czasu przejęcia dilerów, w tym właśnie mężczyzny o ps. (...), czyli oskarżonego P., od M. W. (3) (k.734). W toku wizji lokalnej wskazał miejsce zamieszkania oskarżonego przy ul. (...) i opisał jego samochód(k.758). Ponadto dokonał jego rozpoznania –k.813. Także M. K. (2) zeznał, że jednym z przyjętych do grupy dilerów z B. był M. P., którego rozpoznał (k.927, 940). Nadto opisując jego osobę podał, że jeździł on samochodem V. (...), zaś jego dziewczyną była kobieta o imieniu Ż.. Przytoczone depozycje wskazują zatem, że obaj świadkowie w zakresie udziału oskarżonego w grupie przestępczej zeznali w sposób zgodny.

Prawdłowo więc w oparciu o przytoczony materiał dowodowy Sąd meriti przyjął uczestnictwo oskarżonego M. P. w grupie przestępczej kierowanej przez M. K. (2) ps. (...), przypisując mu działanie wypełniające dyspozycję art.258§1 k.k. Tym samym zarzut apelacyjny obrońcy oskarżonego adw. D. A. czyniąc niezasadnym.

Nietrafnie podnosi obrońca adw. A. I. także zarzut obrazy art.5§2 k.p.k., co do ustaleń, dokonanych na podstawie kwestionowanych zarzutem obrazy normy art. 7 k.p.k. dowodów. Skarżący może skutecznie powoływać się na treść art. 5§2 k.p.k. tylko wtedy, gdy Sąd orzekający po przeprowadzeniu postępowania dowodowego dokona wszechstronnej oceny dowodów, zgodnie z wymogami art. 7 k.p.k. i mimo tego nie usunie wątpliwości, co do istotnych okoliczności sprawy. Nadto zarzut naruszenia tego przepisu postawić można tylko wtedy, gdy Sąd orzekający poweźmie wątpliwości, a ten ich nie powziął, zaś Sąd odwoławczy w toku kontroli instancyjnej także nie stwierdził, by winien je powziąć. Sąd orzekający w drodze swobodnej oceny dowodów wyjaśnił okoliczności postrzegane w sposób zsubiektywizowany przez skarżącą, w sposób zgodny z normą przepisu, art.7 k.p.k., który zasadę tę statuuje. Natomiast argumentacja żadnego z wywiedzionych środków odwoławczych nie podważyła, na gruncie tego przepisu, dokonanej oceny.

Powyższe rozważania zachowują także aktualność w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w punkcie LXXXVI z art.56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, wszak ustaleń w tym zakresie Sąd dokonał także w oparciu o zeznania M. K. (2) i P. S. (1) a te trafnie ocenił, co odzwierciedlają pisemne motywy zaskarżonego wyroku na str. 124-126. Natomiast rolę M. K. (2) zarówno w grupie, jak i w ramach procederu, którym się zajmowała odzwierciedlają zeznania tych świadków, w tym zeznanie P. S. (1) zawarte na kartach 851-852: Pieniądze dzielił F.. Na początku były spotkania z F. z odbiorcami narkotyków, aby ustalić zasady współdziałania.

Niezasadnie także obrońcy kwestionują ocenę zeznań świadka P. D. (1). Istotnie w zakresie przypisanego w punkcie LXXXVI wyroku czynu, P. D. (1) jest jedynym świadkiem tego zdarzenia. Jest jednak świadkiem bezpośrednim, znał oskarżonego i rozpoznał go w toku okazania (k. 3555). Opisał zdarzenia w których brał udział i w żadnej mierze nie umniejszał swojej w nich roli, nie przerzucał winy na inne osoby.

Prawo karne procesowe nie uznaje teorii legalnej oceny dowodów i jego przepisy nie zawierają żadnych dyrektyw, które nakazywałyby określone ustosunkowanie się do konkretnych dowodów, jak również przepisy te nie wprowadzają różnic, co do wartości dowodowej poszczególnych dowodów. Nie można więc podzielić poglądu, że większą wartość dowodową mają wyjaśnienia oskarżonych złożone w toku postępowania przygotowawczego, niż wyjaśnienia składane na rozprawie. Ocena każdego dowodu pozostawiona jest bowiem sądowi orzekającemu, który obowiązany jest dokonywać jej z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, jak również z uwzględnieniem całokształtu okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego (wyr. SN z 11.7.1977 r., V KR 92/77, OSNKW 1978,

nr 6, poz. 67). Podobny kierunek wykładni prezentuje Sąd Najwyższy w wyroku z 22 czerwca 2006 r., WA 20/06 (OSNKW 2006, nr 11, poz. 103).

Nie sposób w kontekście zaprezentowanych i podzielonych przez Sąd Apelacyjny poglądów podważyć wyjaśnienia P. D. (1), złożone w toku śledztwa, a potwierdzone na rozprawie. Istotne w tym kontekście jest i to, że świadek w toku śledztwa wyjaśnienia składał wielokrotnie.

Sam fakt oparcia orzeczenia skazującego na zeznaniach tylko jednego świadka, nawet w sytuacji nieprzyznania się oskarżonego do winy, sam przez się nie może stanowić podstawy zarzutu dokonania błędnych czy dowolnych ustaleń faktycznych w sprawie. Nie istnieje żadna reguła dowodowa, która uzasadniałaby pogląd, że zeznania jedynego świadka są niewystarczającą podstawą skazania, podobnie zresztą jak niedopuszczalne jest wartościowanie zeznań li tylko w zależności od zajmowanej pozycji społecznej świadka czy od pełnionej przez niego funkcji publicznej. Rzecz jednak w tym, że tego rodzaju „jedyny” dowód nie może stać w sprzeczności z innymi dowodami, które nie mają wprawdzie decydującego znaczenia dla kwestii odpowiedzialności karnej, stanowią jednak podstawę dokonania lub weryfikacji ustaleń faktycznych odnoszących się do określonych fragmentów zdarzenia (wyr. SN (7) z 11.1.1996 r., II KRN 178/95, Mon. Praw. 1996, nr 10, s. 376). Taka sytuacja w realiach sprawy, w tym zakresie, nie zachodzi. Dowód bowiem wskazany w żadnej mierze nie stoi w sprzeczności z innymi dowodami. Różnica pomiędzy zeznaniami świadka w zasadzie nie powstała. Świadek wszak świadomy, iż w toku pierwszego przesłuchania zeznał o jednej transakcji z udziałem M. P., już w trakcie eksperymentu procesowego przebywając w okolicy ul. (...) wskazując miejsca różnych transakcji stwierdził, że przypomniał sobie jeszcze jedno miejsce transakcji i je wskazał. W toku kolejnego przesłuchania uzupełnił zeznania poprzednie o stwierdzone w toku eksperymentu procesowego okoliczności, przekonująco to uzasadniając. Co istotne wskazał wówczas na sklep (...) położony przy ul. (...) vis a vi bloku (...), stwierdzając, że mieściła się tam kawiarenka internetowa, zaś blok nr (...) przy ul. (...) jako miejsce zamieszkania rodziców oskarżonego P., stwierdzając, że było to mieszkanie na (...) piętrze po prawej stronie (k. 1635-1636). Nie może dziwić, że w wyniku eksperymentu procesowego P. D. (1) przypomniał sobie dodatkowe dwie transakcje. Taka sytuacja, wbrew twierdzeniu obrońców nie pozostaje w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego, wszak nie jest to sytuacja, gdy po znacznym upływie czasu świadek podaje szczegóły w sposób bardziej precyzyjny, niż uprzednio, lecz fakt przypomnienia sobie kolejnych, spośród wielu, w których uczestniczył, transakcji, na skutek znalezienia się na miejscu zdarzenia.

Nie stoi także na przeszkodzie dokonaniu dwóch transakcji narkotykowych w kawiarence internetowej zlokalizowanej w pobliżu miejsca zamieszkania oskarżonego. Nietrafne jest zawarte w uzasadnieniu apelacji porównanie do transakcji pod komendą Policji. Czynność przekazania narkotyków trwa bardzo krótko, nie wiązała się z przesiadywaniem w tej kawiarence, lecz dokonał krótkotrwałej czynności. Trafnie więc stwierdził Sąd Okręgowy, że oskarżony nie od razu musiał wiedzieć, że jest poszukiwany. Istotne zaś jest to, że to właśnie te pierwsze transakcje były w okresie na tydzień przed tym jak zaczął się ukrywać, aż do marca 2009 r. k.1801. Nie ma więc znaczenia kiedy rozpoczęły się formalne poszukiwania oskarżonego, ale od kiedy miał tego świadomość. Trafnie wskazał też Sąd Okręgowy w uzasadnieniu na stronie 8, że owe poszukiwania nie były zbyt intensywne, skoro trwały dwa lata, zaś oskarżony w tym czasie pracował u tego samego pracodawcy. Brak tej intensywności wynika poniekąd też z pozycji oskarżonego w grupie przestępczej.

Nadto kwestia rozbieżności zarzutów postawionych oskarżonemu M. W. (1) i M. P. wynikająca z faktu, iż wyjaśniając po raz pierwszy świadek D. podał, że uczestniczył w transakcji przekazania M. P. 200 gramów kokainy na stacji paliw S., natomiast 4 miesiące później, w trakcie eksperymentu procesowego, wskazał miejsce przy ul. (...) – gdzie wcześniej mieściła się kawiarenka internetowa, jako miejsce innych transakcji, na pewno dwóch po 100- 200 gramów kokainy, została przez Sąd Okręgowy wyjaśniona. Niezrozumiałe zatem jest domaganie się w zarzucie 2 (pkt 2) adw. D. A. określenia transakcji zakupu marihuany, na podstawie zeznań świadka D., skoro przypisany czyn dotyczył jedynie kokainy. Tak zeznał świadek i tak to ustalił Sąd i nie powstały na tym tle wątpliwości. Taka redakcja zarzutu wynika zatem z omyłki obrońcy, w innym przypadku jego uwzględnienie oznaczałoby czynienie ustaleń na niekorzyść oskarżonego.

Fakt rozbieżności zarzutów pomiędzy postawionym oskarżonym P. i W. nie stanowi więc podstawy do reformowania wyroku. Tak zresztą, jak fakt, iż M. W. (1) nie został za przypisany mu czyn prawomocnie skazany. Sąd bowiem dokonuje rozstrzygnięcia zgodnie z zasadami skargowości i samodzielności jurysdykcyjnej organu procesowego i zasadami prawdy materialnej.

W opisie czynu jedynie, wobec powyższych okoliczności, Sąd nazwisko M. W. (1) zastąpił określeniem „ustalonej osoby”.

Wymierzone oskarżonemu M. P. kary za każdy z przypisanych czynów w punktach XVI – XVIII zasługują na aprobatę, zarówno te orzeczone za poszczególne czyny, jak i kara łączna, jak również argumentacja tych rozstrzygnięć zawarta w uzasadnieniu wyroku na stronie 176. Wynika z nich, że Sąd zróżnicował wymiary kar w zależności od stopnia społecznej szkodliwości, długotrwałości przestępczego działania, zaś w przypadku czynów z art.56 ust.3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, od ilości i rodzaju środków odurzających i psychotropowych. Odnośnie udziału w grupie przestępczej wziął pod uwagę dość niską pozycję oskarżonego w tej strukturze wymierzając mu karę jedynie roku pozbawienia wolności. Trafnie także przyjął zasadę absorpcji zbliżoną swym wymiarem do absorpcji. Orzekając bowiem w granicach kary od 5 lat do 8 lat i 6 miesięcy wymierzył karę 5 lat i 6 miesięcy. Trafność tego rozstrzygnięcia wynikała z bardzo bliskiego związku przedmiotowego i czasowego, wszak wszystkie te czyny popełnione zostały w czasie trwania i w ramach zorganizowanej grupy przestępczej. Podobnie prawidłowo wymierzył Sąd kary grzywny za dwa czyny, gdzie ich orzeczenie było, po myśli art.56 ust.3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, obligatoryjne i prawidłowo także orzekł w zakresie kary łącznej. Kar tych również w kontekście przytoczonych okoliczności nie sposób uznać za rażąco surowe.

Szczegółowość poczynionych ustaleń i rozważań przez Sądu pierwszej instancji przy kształtowaniu wymiaru kary, nie pozwala podważyć stanowiska Sądu meriti i w tej kwestii. Stąd też Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do reformowania wyroku w zakresie orzeczonej kary wobec oskarżonego M. P..

Łącząc natomiast kary pozbawienia wolności orzeczone wobec oskarżonego C. F. Sąd odwoławczy kierował się treścią art. 86§1 k.k. Wskazać należy, że kryteria doboru metody łączenia kar ukształtowane zostały przez doktrynę prawa karnego i wypracowane przez orzecznictwo Sądu Najwyższego. Kryteria decydujące o wyborze metody nakazują badanie związku pomiędzy pozostającymi w zbiegu realnym przestępstwami. Związek ten określają przesłanki: przedmiotowe, podmiotowe i czasowe. Zgodnie z utrwalonym poglądem, absorpcja czy wymierzenie kary łącznej zbliżonej w swojej wysokości do najsurowszej kary jednostkowej są uzasadnione w sposób szczególny w dwóch przypadkach: zbiegu bardzo poważnego przestępstwa z przestępstwem lub przestępstwami wyraźnie mniej groźnymi, oraz w sytuacji, gdy przyjęcie wielu przestępstw zamiast jednego jest merytorycznie wątpliwe ze względu na nieostrość kryteriów jedności czynu czy przestępstwa, tzn. gdy między przestępstwami istnieje ścisły związek rzeczowy, np. objęcie jednym planem działania, choć art.12 k.k. nie znalazł zastosowania (vide Kodeks Karny- komentarz O. Górniok - A. Wąsek Wydawnictwo Arche 2005). Uogólniając wymiar kary łącznej w oparciu o zasadę absorpcji może mieć miejsce w takich przypadkach, gdy z dwóch lub więcej przestępstw pozostających w zbiegu jedno dominuje w ocenie całości zdarzenia lub gdy związek czasowo-przestrzenny między nimi jest ścisły.

Odnosząc te rozważania do realiów sprawy niniejszej wskazać należy, że nie zachodzi w niej sytuacja uzasadniająca orzeczenie kary według systemu absorpcji, ani zbliżonej do niej wymiarem absorpcji, ani też kumulacji. Orzekając karę w systemie absorpcji Sąd miał na względzie okoliczności kierujące ją w stronę kumulacji, w postaci znacznej, bo trzyletniej odległości czasowej między czynami, zaś w stronę absorpcji - fakt naruszenia tymi przestępstwami podobnych dóbr prawnie chronionych. Kierując się tymi kryteriami orzekł karę w wymiarze roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 63§1 k.k. na poczet orzeczonych wobec oskarżonego C. F. kar zaliczono okresy rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w ten sposób, że zarówno karę pozbawienia wolności, jak i grzywny uznano za odbyte w całości.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy wobec oskarżonego C. F. w zakresie uchylonym niniejszym wyrokiem Sąd Okręgowy winien przeprowadzić postępowanie dowodowe w całości, co do poszczególnych zdarzeń objętych opisem zarzutów, ponownie ocenić dowody i w konkretnych przypadkach, jeśli ujawni się taka konieczność dopuścić nowe dowody celem możliwej weryfikacji dostępnych źródeł dowodowych w postaci świadków pomawiających. Winien także mieć na uwadze wszystkie uchybienia, które legły u podstaw uchylenia tej części orzeczenia, zwłaszcza kwestie przedstawione na tle analizy legalności czynności operacyjnych, prawidłowości korzystania z normy przepisu art. 391 k.p.k., czy sposobu przesłuchania świadków tak, by czynności ta nie zostały dotknięte uchybieniami.

W wypadku zaś zaskarżenia wyroku jego uzasadnienie Sąd sporządzi przestrzegając wymogów określonych w art. 424§ 1kpk.

Nie znajdując podstaw do zwolnienia oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych na podstawie art. 627 k.p.k. oraz art. 2 ust. 1 pkt 4 i 6 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych, orzeczono o kosztach sądowych.

Mając powyższe na względzie orzeczono, jak w wyroku.